Nr. 201 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 5 września 1937 Rok 127

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty: We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł 2·—, kwart. 6·— z dostawą do domu . mies. zł 2·40, kwart. 7·— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł 2·40, kwart. 7·— Zagranicą . . . . . . mies. zł 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-12. Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń: Za 1 wiersz milimetr. (⅛ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. [illegible], w nadesłanych i w nekrologach gr. [illegible], w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. [illegible], pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. [illegible]. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. [illegible], kupno i sprzedaż słowo gr. [illegible], matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. [illegible], dla poszukujących pracy gr. [illegible]. Z zastrzeżeniem miejsca 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Przyiaźń polsko-estońska.
Na marginesie wizyty min. Akéla w Polsce.

Tak się złożyło, że w tydzień po pobycie w Polsce przedstawiciela największego z państw skandynawskich, ministra spraw zagranicznych Szwecji dr. Sandlera, przybywa do Warszawy z wizytą oficjalną minister spraw zagranicznych Estonii dr. Fryderyk Akel. Ta ostatnia wizyta jest wyrazem szczególnych związków, łączących Polskę i Estonię. Można powiedzieć bez najmniejszej przesady, że z pośród wszystkich państw leżących nad Bałtykiem właśnie z Estonią jesteśmy związani najmocniej wzajemną przyjaźnią, sympatią i zrozumieniem polityki, jaką prowadzą oba kraje.

Przyjaźń polsko-estońska datuje się od pierwszych chwil cudu odrodzenia narodu estońskiego i zdobycia przez niego własnego, niepodległego państwa po siedmiuset latach walki o prawo do istnienia. Między okupacją rosyjską a niemiecką, wśród krwawych bojów z wojskami niemieckimi i nacierającymi bolszewikami mały liczbą, ale silny duchem i wolą zwycięstwa, wywalczył sobie naród estoński niepodległość pod wodzą płk. Laidonera, dziś wodza naczelnego armii estońskiej. I wówczas to już nawiązały się między nami nici przyjaźni, kiedy spotkały się nad Dźwiną wojska polskie i estońskie (a także łotewskie) i razem walczyły przeciw wspólnemu nieprzyjacielowi.

Estonia w całej pełni wykazała zdolność do samodzielnego bytu państwowego i potrafiła zorganizować się wewnętrznie. Oczywiście nie obyło się bez trudności, których przecież burzliwa epoka powojenna nie szczędzi także największym i najstarszym organizmom państwowym. Po smutnych doświadczeniach z bodaj najbardziej radykalną konstytucją na świecie i po próbach, na szczęście nieudanych, popadnięcia w przeciwną skrajność i zaprowadzenia w Estonii ustroju opartego na obcych totalnych wzorach, weszła Estonia przed dwoma laty na drogę wypracowania sobie samodzielnie ustroju. Pod kierownictwem wielkiego patrioty i światłego męża stanu, obecnego prezydenta Konstantego Paetsai przy poparciu autorytetu naczelnego wodza gen. Jana Laidonera opracowany został nowy ustrój, przyjęty ostatecznie w konstytucji uchwalonej przez Zgromadzenie Narodowe przed 6 tygodniami w dniu 28 lipca b. r. Nowy ustrój zapewnia Estonii równowagę władz i jest podobny pod tym względem do polskiej konstytucji kwietniowej z r. 1935.

Przyjazne stosunki polsko-estońskie znajdowały wyraz w licznych wizytach między mężami stanu obu krajów. Przypomnieć tu trzeba pobyt ministra Akela w Warszawie w r. 1924 na konferencji ministrów spraw zagr. Polski, Finlandii, Łotwy i Estonii, wizytę prezydenta Strandmana w Polsce w r. 1929 i rewizytę prezydenta Mościckiego w Tallinie w r. 1930, wizytę ś. p. min. Seljama w Warszawie (1934) i rewizytę w tym samym roku min. Becka. Wspomnieć też trzeba o pobycie prywatnym prezydenta Paetsa w Truskawcu w r. 1934 oraz o odwiedzinach Polski przez szefa sztabu armii estońskiej gen. Reeka.

Obecna wizyta min. Akela jest nowym podkreśleniem przyjaźni i współpracy polsko-estońskiej. (x).

Obrady Unii Międzyparlamentarnej o kolonie dla Polski.

Paryż. 4. 9. (PAT.) W Paryżu obraduje 23-ci kongres Unii międzyparlamentarnej. Otwarcie odbyło się w Palacu Luksemburskim pod przewodnictwem przewodniczącego Senatu Jeanneney'a, w obecności przedstawicieli rządu, obu izb, społeczeństwa, oraz kilkuset delegatów.

W imieniu rządu francuskiego powitał kongres minister handlu Chapsal. Na przewodniczącego kongresu obrano b. ministra senatora Poustan, zaś jednym z wiceprzewodniczących obrano prezesa grupy polskiej wicemarszałka Senatu Makowskiego.

W ogólnej debacie, którą rozpoczęto obrady, zasługuje na uwagę głos delegata Jugosławii b. ministra Jowanowicza, który, podkreślając konieczność generalizacji traktatów mniejszościowych, podniósł znaczenie stanowiska Polski jako jedynie uzasadnione.

Delegat francuski b. minister Candace, który mówił o problemie przeludnienia i surowcach, wskazał na przykład Polski, która pozbawiona jest kolonij i która dla swego rozwoju i egzystencji musi znaleźć odpowiednie warunki. Mówca oświadczył dalej, że Francja okazuje realną gotowość pomożenia Polsce w rozwiązywaniu problemu przeludnienia.

Min. Spraw Zagranicznych Estonii w drodze do Warszawy.

Tallin. 4. 9. (PAT.) Wczoraj popoł. opuścił Tallin, udając się z oficjalną wizytą do Warszawy minister Spraw zagranicznych Akel z małżonką w towarzystwie dyrektora departamentu politycznego Ministerstwa Spraw zagranicznych, Kaasika.

Na dworcu odjeżdżającego ministra żegnali premier Enpalu, wiceminister Rei, wyższy urzędnicy Ministerstwa spraw zagranicznych, charge d'affaires poselstwa polskiego w Tallinie Tyszka, korpus dyplomatyczny i licznie zgromadzona publiczność.

Walka przybiera coraz zaciętsze formy.

Szanghaj. 4. 9. (PAT.) Walki, jakie toczyły się w dniu dzisiejszym, według korespondenta Ag. Reutera, należały do najzaciętszych. Bitwa, która nieoczekiwanie przybrała tak wielkie rozmiary, zdaniem obserwatorów zagranicznych, pokrzyżowała plany japońskie, zmierzające do opanowania Wu-Sung. Pociski bez przerwy wybuchały wokoło pancernika japońskiego „Izumo", który jednakże nie został trafiony. Stojący natomiast w niedalekiej odległości holownik chiński, trafiony kilkakrotnie pociskami, prawdopodobnie chińskimi, spłonął i zatonął.

W dzielnicy Pu-Tung na samym wybrzeżu wybuchły pożary, które zmusiły okręty, stojące przy wybrzeżu, do odpłynięcia na środek rzeki.

Konsulat japoński jest poważnie uszkodzony. Pomimo to japoński konsul generalny i personel Konsulatu nie chcą ewakuować zagrożonego gmachu.

W dół rzeki płyną liczne dżonki, znaczna ich część stoi w płomieniach.

Pociski artylerii chińskiej zasypują konfesję japońską. Pomimo ciemności, które zapanowały z nadejściem nocy, ogień artyleryjski i trzask karabinów maszynowych nie ustają ani na chwilę.

B. KRÓL ALFONS Z WIZYTĄ U KS. WINDSORU.

Wiedeń. 4. 9. (PAT.) B. król hiszpański Alfons przybył dzisiaj na zamek Wasserleonburg w odwiedziny do księstwa Windsoru.

BILANS ROZRUCHÓW W MAROKKU.

Meknes. 4. 9. (PAT.) Bilans ofiar wczorajszych zaburzeń przedstawia się następująco: 10 zabitych i 25 rannych po stronie buntowników, po stronie sił władz bezpieczeństwa 16-tu żołnierzy i 3 policjantów rannych. Dokonano 20 aresztowań za rabunek. Aresztowani staną przed sądem doraźnym.

Rząd autonomiczny w prowincji Czahar.

Kalgan. 4. 9. (PAT.) Agencja Domei donosi: W dniu dzisiejszym na konferencji w której wzięło udział przeszło 100 reprezentantów różnych organizacyj został utworzony prowizoryczny rząd autonomiczny dla prowincji Czahar. Na konferencji tej uchwalono główne zadania tego rządu, którymi są: Utrzymanie pokoju i porządku, rozwój przemysłu oraz reforma nauczania. Rząd ten wyłonił Komitet wykonawczy, składający się z 3 członków i 2 doradców.

Umowa handlowa Polski z Afganistanem.

Warszawa. 4. 9. (PAT.) W dniu 2. b. m. podpisany został między Polską a Afganistanem protokół, dotyczący wzajemnego przyznania klauzuli największego uprzywilejowania w sprawach celnych. Powyższy protokół został podpisany ze strony polskiej przez p. Szembeka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw zagranicznych, ze strony afgańskiej przez przewodniczącego delegacji rządu afgańskiego p. Abdul Medzid Khana, prezesa afgańskiego Banku Narodowego.

———

ORDER ORŁA BIAŁEGO DLA PREZ. ULMANISA.

Warszawa. 4. września. (P. A. T.) Z okazji 60-lecia urodzin Pan Prezydent R. P. nadał prezydentowi Łotwy Ulmanisowi order Orła Białego.

MIN. BOBKOWSKI W NIEMCZECH.

Berlin. 4. 9. (PAT.) Wczoraj rano przybył do Berlina wiceminister komunikacji Aleksander Bobkowski, który bawić ma w Niemczech jako gość ministra komunikacji Rzeszy i zapozna się z niemieckim systemem komunikacyjnym. Wiceministrowi Bobkowskiemu towarzyszą urzędnicy minister stwa komunikacji.

WŁOCHY NIE WYŚLĄ PRZEDSTAWICIELA DO LIGI NARODÓW.

Rzym. 4. 9. (PAT.) Urzędowo komunikują, że Włochy nie wyślą swej delegacji na zbliżającą się sesję Ligi Narodów, póki stosownie do słów wypowiedzianych przez Mussoliniego w Palermo, nie zostanie definitywnie załatwiona sprawa wykluczenia delegata Abisynii z Ligi Narodów.

POPRAWA W STANIE ZDROWIA MASARYKA.

Praga. 4. 9. (P. A. T.) W stanie zdrowia prezydenta Masaryka nastąpiła lekka poprawa. Niebezpieczeństwo nie zostało jednakże całkowicie usunięte.

Biuletyn lekarski, ogłoszony o godzinie 9-tej stwierdza, iż chory spędził dobrze noc. Oddech stał się normalny. Prezydent Masaryk, który odzyskał przytomność, może wypowiadać swe życzenia w krótkich zdaniach.

NIE BYŁO ZAMACHU NA MUSSOLINIEGO

Rzym. 4. 9. (PAT.) Koła miarodajne, stanowczo dementują pogłoskę, jakoby wczoraj dokonany miał być nieudany zamach na Mussoliniego. Bomba, która przez pomyłkę spadła z samolotu wojskowego na Via de Nomentana, była pociskiem z cementu.

Pociski takie stale używane są przez lotnictwo włoskie podczas ćwiczeń w rzucaniu bomb.

„GRANICA" PO ESTOŃSKU.

Tallin. 4. 9. (PAT.) Prasa miejscowa zapowiada ukazanie się w najbliższym czasie estońskiego przekładu ostatniej powieści akademiczki polskiej Z. Nałkowskiej „Granica".

OFICJALNA WIADOMOŚĆ O WIZYCIE MUSSOLINIEGO W NIEMCZECH.

Berlin. 4. 9. PAT.) Niemieckie Biuro informacyjne donosi, że w drugiej połowie września na zaproszenie kanclerza Hitlera przybędzie do Niemiec szef rządu włoskiego.

BURZLIWE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW BELGIJSKIEGO BANKU NARODOWEGO.

Bruksela. 4. 9. (PAT.) Walne zgromadzenie akcjonariuszów Belgijskiego Banku Narodowego zakończone zostało ponownym wyborem dotychczasowego kierownictwa.

Przed wyborami odrzucono większością 242 głosów przeciw 26 wniosek reksistów i flamandzkich opozycjonistów, zmierzający do odwołania gubernatora banku.

Wiadomości bieżące.

4 WRZEŚNIA

Sobota

Rozalii

Jutro: Zawrzyńca

Wschód słońca 4·51

Zachód „ 18·18

TEATR WIELKI.

Sobota godz. 20 „Król włóczęgów“.

Niedziela godz. 15.30 „Król włóczęgów“. Godz. 20 „Trubadur“ opera.

Poniedziałek godz. 20 „Król włóczęgów“

Wtorek godz. 20 „Cyganeria“ opera.

Środa godz. 20 „Król włóczęgów“.

Środa godz. 20 „Freuda teoria snów“.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Od 8 września komedia „Freuda teoria snów“.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Burgtheater“.

CASINO: „Bohaterowie morza“.

CHIMERA: „Barkarola“.

EUROPA: „Piętro wyżej“.

KOPERNIK: „Łódź podwodna Nr. 9“.

MARYSIENKA: „Ślubowanie“.

MUZA: „Wróg kobiet“.

PALACE: „Narzeczona z przypadku“.

PAX: „Bohaterowie Sybiru“.

RAJ: „Pałac we Flandrii“.

RIALTO: „Jej pierwsza miłość“.

STYLOWY: „W cieniu samotnej sosny“ i rewia Refrena.

ŚWIT: „Skamieniały las“ i rewia Filipa Kuligowskiego.

TON: „Niezwyciężony Robinson Kruzoe“.

UCIECHA: „Anna Karenina“ i rewia.

FOTOPLASTIKON.

„Bułgaria“.

— **„Król włóczęgów“.** Środową premierę „Króla włóczęgów“ przyjęła publiczność lwowska entuzjastycznie. Huragany oklasków podczas akcji, na końcu każdego aktu i liczne bisy — świadczą najlepiej o tym, że „Król włóczęgów“ ma zapewnione długotrwałe powodzenie. Sztuka grana będzie dziś w sobotę, w niedzielę popołudniu o godzinie 3.30 i w poniedziałek.

— **Popołudniowe przedstawienie „Króla włóczęgów“.** Wobec zainteresowania jakie wzbudziła kom. muz. pt. „Król włóczęgów“ — komedia ta grana będzie w niedzielę dnia 5 b. m. po południu o godzinie 3.30, w premierowej obsadzie.

— **Otwarcie Teatru Rozmaitości** nastąpi w środę 8 bm. premierą komedii Antoniego Cwojdzińskiego p. t. „Freuda teoria snów“ z gościnnym występem znakomitych artystów scen stołecznych, Janiny Romanówny i Mariusza Maszyńskiego. Komedia ta grana była przez szereg miesięcy z największym powodzeniem na scenie Teatru Małego w Warszawie.

— **Opera — Teatr Wielki.** Dnia 5-go września, w niedzielę odbędzie się pierwsze przedstawienie operowe z okazji otwarcia Targów Wschodnich. Przedstawienie to odbędzie się w obecności całego szeregu wysokich osobistości krajowych i zagranicznych, które zjeżdżają do naszego miasta w tym dniu kierownictwo opery dołożyło więc największych starań, aby wieczór ten pozostawił niezatarte wrażenia na słuchaczach. Fenomenalny tenor Opery Królewskiej w Bukareszcie Dinu Badescu, odtworzy tytułową rolę. Jest to bezwzględnie najlepsza rola tego wspaniałego, obdarzonego pięknym głosem śpiewaka, niezapomnianego we Lwowie z zeszłorocznej gościny na naszej scenie. P. Wanda Wermińska o potężnym i pięknym głosie dramatycznym, przy tym ulubienica Lwowa, śpiewa partię Leonory. Poza tym, w przedstawieniu wystąpi wspaniały baryton, Lwowianin, Zenon Dolnicki i ceniona śpiewaczka P. Hinglerówna, oraz doskonały bas Romanowski. Przedstawieniem kieruje kap. Józef Lehrer, reżyseruje Alks. Ułuchanow. Najbliższe przedstawienia odbędą się 7-go Cyganeria i 9-go Aida.

Bilety wcześniej do nabycia w księgarni G. Seyfartha, Akademicka 6 i w kasie Teatru Wielkiego. — Dla wygody publiczności, w niedzielę 5-go, czynna będzie kasa biletowa w księgarni Seyfartha od godziny 10 do 2 popoł.

ZNIŻKI KOLEJOWE NA XVII MIĘDZYNARODOWE TARGI WSCHODNIE.

Uczestnicy tegorocznych XVII. Targów Wschodnich, które odbędą się w czasie od 4—16 września b. r., korzystać będą ze zniżek na kolejach w drodze powrotnej w wysokości 75 prc. na podstawie indywidualnych kart uczestnictwa, które można będzie otrzymać bezpłatnie we wszystkich biurach podróży oraz ważniejszych stacjach kolejowych w Polsce.

Karty uczestnictwa należy przy zakupnie pełnego biletu do Lwowa ostemplować w kasie stacyjnej względnie w biurze podróży, gdyż jest to koniecznym warunkiem korzystania ze zniżek w drodze powrotnej do pierwotnej stacji wyjazdowej.

Otwarcie XVII. Targów Wschodnich.

Dzień otwarcia Targów Wschodnich jest od lat szeregu świętem Lwowa. To też jak w latach poprzednich i dziś miasto przybrało odświętny wygląd. Z gmachów rządowych i samorządowych oraz z prywatnych kamienic powiewają chorągwie o barwach państwa i miasta. Wozy tramwajowe przybrane chorągiewkami. Na ulicach ruch niezwykły, bo już od wczesnego ranka w stronę miasta zjeżdżają ze wszystkich stron goście aby wziąć udział w tym wysiłku Lwowa, dawnej stolicy Małopolski w podniesieniu gospodarczym miasta i kraju.

W IZBIE HANDLOWO-PRZEMYSŁOWEJ.

Oficjalna część uroczystości odbyła się w pięknie przystrojonej kwiatami i zielenią Izbie Handlowo-Przemysłowej. Już o godzinie 10 rano zaczęły zajeżdżać przed gmach Izby zaproszeni goście i w niedługim czasie zebrały się tak wielkie tłumy, że nie wszyscy mogli się zmieścić w Izbie i część zaległa korytarze pięknego gmachu. Z uderzeniem godziny 10.30 przybył do Izby Pan Minister Przemysłu i Handlu A. Roman, któremu towarzyszyli dyrektor departamentu Geppert, dyr. departamentu przemysł. Kandel, dyr. departamentu Lubieński, naczelnik Mollenda, nacz. Sokołowski i sekretarz osobisty Welsz. Z ministerstwa spraw zagr. przybyli dyr. Vetulani i r. Wszelaki.

P. minister Roman zajął przygotowany dla niego fotel, obok zaś niego zajęli miejsca p. wojewoda Biłyk, gen. Karaszewicz-Tokarzewski, wojewoda tarnopolski mgr. Malicki, a dalej prez. dr. Ostrowski, wiceprez. dr. Weryński wiceprez. Chajes i wiceprez. Irzyk, dalej prezes sądu apel. Dembicki, prezes Prokuratorii sądu apel. dr. Chirowski, prezes poczt i telegr. Moszoro, reprezentant kapituły ks. kanonik Grudzieński, dalej płk. Fiałkowski, płk. Tomaszewski, mjr. Semanek, starosta grodzki Porembalski, dalej naczelnicy władz rządowych i samorządowych i wielu innych. Ambasadę niemiecką reprezentował dr. Krümmer z Warszawy, dalej Radę przemysłowo-handlową w Berlinie pp. Amelung i Rener, zaś polsko-niemiecką Izbę Handlowo-przemysłową w Berlinie dr. Heidrich. Poselstwo rumuńskie w Warszawie reprezentował p. Zanfirescu oraz prezes Izby Handlowo-przemysłowej w Bukareszcie p. Panescu-Kertsh. Dalsze fotele zajęli reprezentant Uniwersytetu J. K. dr. prof. Longchamps, Politechnikę dr. Nadolski, Akademię eksportową dr. Kurowicz.

OFICJALNE PRZEMÓWIENIA.

Gdy goście zajęli miejsca, na trybunę prezydialną, okrytą chorągwią o barwach państwowych wstąpił prezes Izby Przemysłowo-Handlowej dr. Szarski, który w dłuższym przemówieniu wygłoszonym w języku francuskim i polskim powitał na wstępie gości zagranicznych, poczem w pięknych słowach skreślił znaczenie Targów Wschodnich dla naszego miasta i kraju. P. Prezes zakończył swe przemówienie w te słowa:

Oby usiłowaniom tym przypadło w udziale jak najprędzej zupełne zwycięstwo, oby powszechna nieufność i samolubny gospodarczy partykularyzm ustąpiły miejsca, opartej na zaufaniu, pokojowej międzynarodowej gospodarczej współpracy. Kończąc tym serdecznym życzeniem moje powitanie, spełniam jeszcze miły obowiązek złożenia imieniem Izby Przemysłowo-Handlowej najserdeczniejszych słów podzięki wszystkim tym osobom i instytucjom, których życzliwe poparcie i czynna pomoc ułatwiły pracę organizacyjną tegorocznych Targów, a więc w pierwszej linii dziękuję z głębi serca Panu Ministrowi Przemysłu i Handlu i jego współpracownikom, Panu Wojewodzie lwowskiemu i Prezydium miasta, zwłaszcza Panu Prezydentowi Prof. dr. Ostrowskiemu, który odnosił się do wszystkich naszych zamierzeń z niecodzienną życzliwością i otaczał wszystkie nasze prace prawdziwą opieką. Specjalne słowa podzięki należą się wreszcie Dyrekcji Targów z p. Dyrektorem Jasińskim na czele, który — jak zawsze — z prawdziwym zapałem poświęcił wszystkie swe siły organizacji tegorocznych Targów. Za chwilę Pan Minister Przemysłu i Handlu raczy otworzyć tegoroczne Targi, a zwiedzając je osądzić, czy wysiłki włożone w ich urządzenie wydały pożądane owoce. W tej chwili tak dla nas uroczystej z należną pokorą i głęboką wdzięcznością zwróćmy nasze myśli ku tym, którzy stoją na czele Ojczyzny i Narodu, Pan Prezydent Rzeczypospolitej Profesor dr. Ignacy Mościcki i Pan Marszałek Polski Edward Śmigły-Rydz niech żyją!

Okrzyk ten obecni trzykrotnie powtórzyli, orkiestra zaś ustawiona na galerii Izby odegrała Hymn narodowy.

Następnie zabrał głos prezydent miasta dr. Stanisław Ostrowski, który na wstępie wyraził radość, że chwila otwarcia Targów Wschodnich jest nie tylko świętem Lwowa i jego regionu, ale stanowi ona zdarzenie dla świata gospodarczego całej Polski. Skreśliwszy wysiłki miasta a następnie Izby Handlowo-Przemysłowej w organizowaniu Targów Wschodnich i skreśliwszy znaczenie ich dla życia gospodarczego Polski odrodzonej, prezydent dr. Ostrowski zakończył swe przemówienie w te słowa:

Pod tymi krzepiącymi horoskopami jest mi dane powitać imieniem Lwowa tych wszystkich dostojnych Gości, którzy raczyli tak licznie zjechać na nasze święto.

W pierwszym rzędzie mam zaszczyt powitać Przedstawicieli Wysokiego Rządu Rzeczypospolitej z Panem Ministrem Przemysłu i Handlu na czele i wyrazić Panu Ministrowi gorące podziękowanie Lwowa za to, że raczył zaszczycić naszą uroczystość swą obecnością.

Serdecznie witam wszystkich PP. Wystawców, którzy swym udziałem w Targach przyczynili się do ich imponującego wyglądu. Z osobnymi wyrazami powitania zwracam się do PP. Wystawców zagranicznych, wyrażając głęboką nadzieję, że udział ich w Targach Wschodnich przyczyni się do dalszego zacieśnienia węzłów wzajemnej współpracy między ich krajami ojczystymi a Polską.

Witam Przedstawicieli naszego życia gospodarczego i wszystkich, tak miłych nam Gości, którzy wzięli udział w naszym święcie.

Jednocześnie zwracam się z wyrazami szczerego podziękowania pod adresem Wysokiego Rządu Rzeczypospolitej i Pana Ministra — za życzliwą opiekę i poparcie naszych wysiłków, pod adresem PP. Organizatorów imprezy z pp. prez. Szarskim i dyr. Jasińskim na czele, Wystawców i tych wszystkich, którzy pomocą i udziałem swoim przyczynili się do zorganizowania tego dzieła.

Niech mi będzie wolno wyrazić głęboką wiarę, że obecna kampania Targów Wschodnich będzie też datą otwierającą nowy okres dziejów gospodarczych Rzeczypospolitej, okres dobrobytu obywatela i dalszego wzrostu siły i potęgi Państwa.

Kończę okrzykiem: Najjaśniejsza Rzeczpospolita, Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Prof. dr. Ignacy Mościcki, Strażnik naszej potęgi Marszałek Edward Śmigły-Rydz — niech żyją!

Z kolei zabrał głos dyr. Gal. Kasy Oszczędności Makowski, który jako prezes Rady Gospodarczej Ziem Południowo-Wschodnich, powołanej do życia przez p. wojewodę Biłyka, skreślił zadania tej Rady i cele. Następnie prezes Izby Handlowo-Przemysłowej w Bukareszcie p. Pepescu w dłuższym przemówieniu, wygłoszonym w języku francuskim, skreślił zadania współpracy gospodarczej obu zaprzyjaźnionych, sąsiadujących z sobą krajów i złożył życzenia najlepszego rozwoju Targom Wschodnim.

W końcu zabrał głos Minister Przemysłu i Handlu p. Antoni Roman i pełnym głębokich myśli przemówieniu skreślił znaczenie Targów Wschodnich, w których już w ubiegłym roku brał udział w otwarciu Targów, przypominając, że już wówczas podkreślił że postulat uprzemysłowienia naszego kraju wysuwa się na czoło problemów gospodarczych Polski. W realizacji bowiem tego postulatu — mówił pan Minister — tkwi nierozłącznie rozwiązanie najkapitalniejszych problemów naszego życia zbiorowego. W dalszym ciągu pan Minister skreślił rozwój naszego życia gospodarczego i na podstawie dat statystycznych stwierdził, że idziemy stale ku lepszemu jutru. Pan Minister zakończył swe przemówienie, przyjęte burzą oklasków, w te słowa:

Dziś mogę skonstatować z radością, iż sytuacja się zmienia radykalnie i nie wątpię, że wysiłki tutejszego społeczeństwa, zwłaszcza organizatorów Targów Wschodnich z Izbą Przemysłowo-Handlową na czele będą dawać rezultaty coraz lepsze w dziedzinie ożywienia gospodarczego prastarego Lwowa i tej dzielnicy Rzeczypospolitej.

Z kwestią tą łączy się ściśle problem jak najracjonalniejszego wykorzystania bogactw naturalnych tej ziemi, zwłaszcza złóż mineralnych i związanego z nimi przemysłu. Musimy wspólnie dołożyć wszelkich starań, by wspomniane bogactwa stały się podstawą uprzemysłowienia tej połaci kraju.

Rad jestem, że wysiłki nad ekonomicznym uaktywnieniem Lwowa i przyległych rejonów wstępują na coraz to realniejsze tory, jak to wynika z wywiadu udzielonego prasie przez p. Wojewodę lwow. na temat Targów Wschodnich i Małopolski Wschodniej. Myśl stworzenia Rady Gospodarczej Małopolski Wschodniej, witam z uznaniem i przekonaniem, iż rozwinie ona konkretne prace pobudzając przedsiębiorczość, inicjatywę, jakoteż wskazując właściwe kierunki działalności.

Kończąc me przemówienie, niech mi wolno będzie wyrażać w imieniu własnym i mych kolegów radość z możności spędzenia tych chwil paru w tym pięknym i bohaterskim grodzie, tak drogim sercu każdego Polaka.

XVII Międzynarodowe Targi Wschodnie ogłaszam jako otwarte.

Na tym zakończono część oficjalną uroczystości.

NA PLACU TARGÓW WSCHODNICH.

Po uroczystości w Izbie handlowo-przemysłowej długi szereg samochodów i pojazdów udał się w stronę Targów Wschodnich. Przed Pałacem Sztuki oczekiwało reprezentantów rządu i gości prezydium Izby przem.-handl. i dyrekcja Targów. Gdy p. minister Roman wraz ze świtą i gośćmi zagranicznymi zbliżał się do Pałacu Sztuki orkiestra odegrała hymn państwowy. Pan minister przeciął wstęgę o barwach narodowych, poczem w otoczeniu dyrekcji Targów i dostojników cywilnych i wojskowych zwiedził Pałac Sztuki, a następnie kilka innych pawilonów.

PRZEMÓWIENIE MIN. ŚWIĘTOSŁAWSKIEGO W RADIO.

Warszawa. 4. 9. (PAT.) Dziś Pan Minister W. R. i O. P. prof. W. Świętosławski wygłosił do młodzieży przez radio przemówienie na temat: „Czego Polska oczekuje od swojej młodzieży“.

Program radiowy.

Niedziela, 5 września.

Lwów. Godz. 8: Audycja poranna. 9: Nabożeństwo z kościoła OO. Dominikanów we Lwowie. 10.45: Płyty. 11: Trans. z placu Targów Wsch. — koncert orkiestry Zjedn. Fabryk Zw. Azotowych w Mościcach pod dyr. K. Abratowskiego. 11.30: Płyty. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek muzyczny. 13: Przegląd filmowy. 13.10: Koncert rozrywkowy. 14.40: Humoreska. 15: Audycja dla wsi. 16: Pieśni i tańce ludu wielkopolskiego. 16.40: Audycja Konkursu letniego PR. 17: „Podwieczorek na Targach“. 19: Słuchowisko. 19.35: „Straż ogniowa przy pracy“. 20: Koncert solistów. 20.40: Przegląd polityczny. 20.50 Dziennik wieczorny. 21: Wesoła audycja. 21.25: Reportaż. 21.40: Wiad. sport. 22: Recital fortepianowy. 22.35: Płyty. 22.50: **Dziennik wieczorny. 23: Płyty.**

MIN. ROMAN WE LWOWIE.

Warszawa. 4. 9. (PAT. Minister przemysłu i handlu A. Roman wyjechał wczoraj z Warszawy do Lwowa, by wziąć udział w otwarciu Targów Wschodnich, rozpoczynających się, jak wiadomo w dniu dzisiejszym.

Ministrowi towarzyszy szereg wyższych urzędników ministerstwa przemysłu i handlu oraz ministerstwa spraw zagranicznych.

UROCZYSTY POGRZEB TRAGICZNIE ZMARŁEGO.

Kraków. 4. 9. (PAT.) Wczoraj odbył się w Krakowie pogrzeb ś. p. Marcina Gądka, tragicznie zmarłego od kul ściganego onegdaj na ulicach miasta bandyty. W pogrzebie prócz najbliższej rodziny wzięli udział wicewojewoda dr. Małaszyński, wiceprezydent miasta dr. Radzyński, starosta grodzki dr. Wolaniecki, komendant policji oraz tłumy publiczności. W kondukcie pogrzebowym niesiono wieńce od wojewody, prezydenta miasta, starosty grodzkiego itd. Nad mogiłą przemówił wicewojewoda dr. Małaszyński, dekorując trumnę brązowym krzyżem zasługi.

PIĘKNY CZYN WIEŚNIAKA.

Gorlice. 4. 9. (PAT.) Stefan Furtak, gospodarz w Ropie, składając na ręce powiatowego starosty dr. Klimowa kwotę 50 zł., zainicjował zbiórkę wśród ludności łemkowskiej powiatu gorlickiego na karabin maszynowy dla armii.

ROZPOCZĘCIE ROKU SZKOLNEGO.

Warszawa. 4 września. (P. A. T.) W dniu 3 bm. o godz. 9-tej rano p. Minister WR i OP prof. dr. Wojciech Świętosławski w towarzystwie dyrektora departamentu szkolnictwa ogólnokształcącego dr. Michała Pollaka, wizytatora w Kuratorium Okręgu Szkolnego warszawskiego Pokrzywy oraz inspektora szkolnego m. Warszawy Białeckiego, udał się do kościoła Św. Krzyża, gdzie był obecny na uroczystym nabożeństwie, odprawionym wobec licznie zgromadzonej młodzieży na intencję pomyślnego roku szkolnego 1937/38.

DAR DLA NAJUBOŻSZYCH MIASTA KRAKOWA.

Kraków. 4. 9. (PAT.) Kancelaria cywilna Pana Prezydenta R.P. zawiadomiła prezydenta m. Krakowa dr. Kaplickiego, że Pani Prezydentowa Maria Mościcka przeznaczyła z sum oddanych do jej dyspozycji przez Króla Rumunii Karola II-go 4.000 zł. dla ubogich Krakowa.

Prezydent miasta wysłał do kancelarii cywilnej Pana Prezydenta R.P. pismo, wyrażając Pani Prezydentowej Marii Mościckiej podziękowanie za hojny dar i pamięć o najuboższych miasta Krakowa.

Przemówienia obrońców w procesie Fleischerowej.

Kraków. 4. 9. (PAT.) Dziś w 10-tym dniu procesu przeciwko Hindzie Fleischerowej i tow. zaczęli przemówienia obrońcy.

Jako pierwszy z ławy obrończej zabrał głos adwokat Arnold z Krakowa, broniący oskarżonych: Hindy Fleischerowej, jej męża Izydora i siostrę Esterę Faerberową.

Na wstępie swej mowy obrończej, utrzymanej w tonie rzeczowym, omówił charakter śledztwa, wskazując na szkody, które wyrządziły doniesienia anonimowe. „Przez długi szereg miesięcy śledztwa dobre imię znakomitych sędziów i prokuratorów, poważnych przed stawicieli władz państwowych i samorządowych i wybitnych reprezentantów armii znajdowały się pod obstrzałem anonimowych oszczerców". A metoda bryzgania błotem dobrego imienia pozostawia drobny osad na dobrej sławie tych ludzi nawet w opinii współczesnych, większa krzywda grozi im jednak w przyszłości, kiedy ciekawy kronikarz oczywiście nie z racji udziału osk. Hindy Fleischerowej zechce zainteresować się aktami tej sprawy, a z powodu okresu działającego go czasu nie potrafi dość krytycznie ocenić tego olbrzymiego materiału donosicielskiego, będącego tworem nienawiści, złości i zawiści ludzkiej.

Adwokat dochodzi do wniosku, że czyny zarzucone oskarżonym jakkolwiek zasługują na potępienie pod względem moralnym, niemniej nie stanowią przestępstwa, a tym samym karane być nie mogą.

Przemówienie adw. Arnolda trwało 4 godziny.

Po krótkiej przerwie zabrał głos drugi obrońca adw. Woźniakowski, który stwierdza na wstępie, że nie może opanować wzruszenia i myśli, które tłoczą mu się do głowy, nie może opanować wzruszenia, że jest świadkiem moralnego pogrzebu rodziny Parylewiczów.

Następnie przystępuje do charakteryzowania osoby prezesa Parylewicza pod nosząc, że w sprawie szkodliwej jego działalności wiele razy rozlegały się w opinii publicznej głosy ostrzeżenia i przestrogi Przy tej okazji mówca usiłuje przedstawić parę przykładów, charakteryzujących osobę byłego prezesa Parylewicza, jednakże wobec tego, że powołuje się na fakty nie ustalone na przewodzie sądowym, przewodniczący przywołuje go do tematu.

STRASZNA KATASTOFA KOLEJOWA.

Berlin. 4. 9. (PAT.) W Osterode w górach Harzu wydarzył się wczoraj wypadek samochodowy, który pociągnął za sobą śmierć 6 osób. Samochód ciężarowy, jadąc wąską drożyną górską, stoczył się w pewnej chwili do głębokiego dołu, wypełnionego wodą i szlamem. Dwie osoby zdołały wyskoczyć z samochodu, zaś 6 utonęło. Wszelkie próby wydostania ofiar z ro wu okazały się dotychczas bezskutecz ne.

NARADY WŁOSKO-NIEMIECKIE.

Rzym. 4. 9. (PAT.) Rozeszła się tu pogłoska, że rząd włoski przeprowadza obecnie narady z rządem niemieckim na temat proponowanej przez Francję konferencji śródziemnomorskiej.

STORPEDOWANO PAROWIEC SOWIECKI.

Ateny. 4. 9. (PAT.) W pobliżu greckich wód terytorialnych według wiadomości otrzymanych w kołach miarodajnych, został storpedowany parowiec sowiecki „Błagojew" o pojemności 3 tys. ton.

PIERWSZA GEOGRAFIA POLSKI WSPÓŁCZESNEJ PO FRANCUSKU

Warszawa. 4. 9. (PAT.) Do Warszawy przybył profesor Sorbony paryskiej Jacques Ancel, który pragnie ukończyć w Polsce badanie geograficzne do większej pracy o geografii Polski, do której zbiera materiały już od kilku lat.

Pobyt uczonego francuskiego w Polsce potrwa kilka tygodni. W podróży po Polsce towarzyszy mu młody geograf polski dr. Tadeusz Zebrowski.

WIELKA WYTAWA SZTUKI POLSKIEJ WYRUSZA W PAŹDZIERNIKU NA BAŁKANY.

Warszawa. 4. 9. (PAT.) Staraniem Towarzystwa szerzenia sztuki polskiej wśród obcych, montowana jest obecnie wielka retrospektywna wystawa sztuki polskiej, która już w październiku wyruszy w objazd zagraniczny i do wiosny przyszłego roku odwiedzi Bukareszt, Białogród, Sofię, Ateny i Budapeszt. Komisarzem rządowym jest znany malarz prof. Wacław Borowski.

SEJMIK OSADNIKÓW POLSKICH W STANISŁAWOWIE.

Stanisławów. (PAT.) W sali wydziału powiatowego w Stanisławowie odbył się onegdaj sejmik osadników polskich z terenu powiatu stanisławowskiego. Zebraniu przewodniczył ks. Bosak z Mariampola. Po referatach odbyła się ożywiona dyskusja, w czasie której zebrani wypowiedzieli swoje postulaty i zamiary na przyszłość.

Budowa nowego zakładu dla nieuleczalnych.

Na terenie dawnego cmentarza Gródeckiego stanie wkrótce nowy, wielki gmach Miejskiego Zakładu dla nieuleczalnych kobiet. Powiększy on kompleks budynków zakładu przy ul. Bilińskich, gdzie mieści się męski Zakład dla nieuleczalnych oraz dom fundacji im. Bilińskich.

Zwieziono już potrzebne materiały budowlane i budowa rozpocznie się w najbliższych dniach, a przed zimą doprowadzona będzie pod dach. Na rok przyszły przewidziane jest ukończenie budowy i przeniesienie staruszek, zamieszkujących obecnie zakład dla nieuleczalnych przy ul. Zborowskich, do nowego budynku. Będzie on dwupiętrowy, urządzony według najnowszych wymogów higieny i zaopatrzony w no woczesne zdobycze techniki. Koszt nowego gmachu wynosić będzie około 700.000 zł.

Teren zakładu przy ul. Bilińskich stwarza idealne asylum dla starców i nieuleczalnych. Oddalony od miasta, położony w dużym ogrodzie, zakład ten daje mieszkańcom swym możność spokojnego bytowania w ciszy i kontemplacji na tle przyrody. Opiekę nad chorymi sprawuje 12 sióstr Miłosierdzia.

Zakład obejmuje jednym zarządem dwie odmienne instytucje: dom funda cji im. Bilińskich, gdzie za opłatą zależną od stopnia zamożności przebywa 48 starców i staruszek nie zdolnych do pracy — oraz Miejski bezpłatny przytułek dla nieuleczalnych mężczyzn, mieszczący 82 osób. Mieszkają tu chorzy i kaleki w rozmaitym wieku, nawet kilku nieuleczalnie chorych chłopców.

Dobre warunki zdrowotne, opieka lekarska, wikt dostosowany do potrzeb chorych oraz możność korzystania z pięknego ogrodu i kaplicy czynią ten zakład pożądanym schroniskiem dla tych wydziedziczonych istot.

SZPITAL IM. GEN. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKIEGO.

Warszawa. 4. 9. (PAT.) Pan Prezes Rady ministrów generał Sławoj-Składkowski przyjął dziś delegację w osobach: dowódcy O. K. 4 w Łodzi gen. Langnera, płk. Wertheima i płk. Michałowskiego. Delegacja zaprosiła p. premiera na uroczystość poświęcenia nowego gmachu 4-go szpitala okręgowego w Łodzi i nadania mu imienia gen. dyw. Felicjana Sławoj-Składkowskiego.

———

Pobyt i Prace Marsz. Józefa Piłsudskiego na terenie wojew. stanisławowskiego.

Wojewódzki Komitet uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego w Stanisławowie, na skutek przeprowadzonej korespondencji z osobami, które w okresie przedwojennym przebywały na terenie woj. stanisławowskiego w towarzystwie Marszałka Piłsudskiego, oraz na podstawie wywiadu u takich osób zamieszkałych w Stanisławowie i okolicy, — ustalił, że:

a) Marszałek Piłsudski przyjeżdżał do Stanisławowa w latach 1911, 1912 i 1913 około dziesięć razy celem wizytacji Związku Strzeleckiego i w dalszym ciągu współpracujących z nim zrzeszeń, a to: „Związku Walki Czynnej", „Drużyn Strzeleckich", „Skautingu" i „Sokolich Drużyn Polowych, tworzących razem obóz niepodległościowy.

b) Marszałek Piłsudski odbywał odprawy w lokalu Związku Strzeleckiego mieszczącym się w budynku ówczesnej firmy „Kraj", dziś własności inż. Jaworskiego w Stanisławowie przy ul. Sobieskiego.

c) Wykłady Marszałek wygłaszał w sali „Kasyna Polskiego" przy ul. Sapieżyńskiej w Stanisławowie. Wykłady zostały wygłoszone na następujące tematy: 1) O Królestwie Polskiem, jako terenie strategicznym, 2) O margr. Wielopolskim. (Wykład miał być próbą jego rehabilitacji, naświetleniem polityki wypływającej z potrzeb i interesu narodu polskiego w danej chwili), 3) O powstaniu Styczniowym, 4) O powstaniu Listopadowym, 5) O życiu skazańców na Syberii, 6) O wartości dzieł Prądzyńskiego dla dalszych prac w zakresie studiów nad zagadnieniem strategicznym ziem polskich, 7) „Noc Listopadowa. Wykłady te cieszyły się ogromną frekwencją miejscowego społeczeństwa.

d) Dowodem przywiązania mieszkańców do osoby Marszałka Piłsudskiego były dość liczne pojedynki w związku z ustosunkowaniem się pewnych osób do Komendanta. Głośnym był pojedynek między dr. Gustawem Dobrudzkim b. min. W. R. i O. P. a ś. p. dr. Cygą, na ujeżdżalni pułku artylerii w Stanisławowie przy ul. Bilińskiego, zakończony poranieniem dr. Dobrudzkiego.

e) W dniu 16. 11. 1913 r. przybył do Stanisławowa Komendant Główny Z. S. Józef Piłsudski, oraz szef sztabu głównego Z. S. Kazimierz Sosnkowski. Z polecenia Marszałka zarządzono mobilizację całego stanu obozu niepodległościowego z rezerwą. W ciągu trzech godzin zebrano się i wymaszerowano na „Dąbrowę" (przy ul. Gołuchowskiego), gdzie w obecności Marszałka przeprowadzono ćwiczenia polowe. W czasie ćwiczeń zaczął padać ulewny deszcz — wówczas Marszałek zdjął z siebie wierzchnie okrycie (pelerynę) i mókł razem ze Strzelcami przeszło godzinę, aż do ukończenia i omówienia ćwiczeń. Wieczorem o godz. 7.30 odbył się w sali Kasyna Polskiego wykład Marszałka p. t. „Noc Listopadowa". Marszałek ze swadą przedstawił wypadki listopadowe, dał charakterystykę owej chwili i duchowego stanu ówczesnych bojowników Po wykładzie odbyła się herbatka towarzyska w lokalu restauracyjnym Haubenstocka, mieszczącym się w parterze kamienicy Chowańca przy ul. Gosławskiego. Tam przy stoli ku otoczyły Go szeregi strzelców i sympatyków, a Komendant opowiadał o wydarzeniach w czasie rewolucji 1905 r, o strajku szkolnym i o swej pracy niepodległościowej.

f) Marszałek Piłsudski przyjeżdżał do Stanisławowa sam, bądź razem z Kazimierzem Sosnkowskim, bądź też Bolesławem Limanowskim, Śmigłym-Rydzem i raz z pierwszą małżonką Ma rią. Osobą łączącą mieszkańców Stanisławowa z Marszałkiem był b. prezes Kasyna Polskiego nadinsp. kolejowy Green Stanisław (obecnie na emeryturze, zamieszkały w Zakopanem), który znał Marszałka jeszcze z czasów po bytu w Zakopanem i od tej chwili stale utrzymywał z Nim stosunki towarzyskie. Marszałek po każdorazowym przybyciu do Stanisławowa zajeżdżał do państwa Greenów i u nich zamieszkiwał w budynku parterowym przy ul. Kamińskiego dawny nr. 7, obecnie 15, na którym jest wmurowana tablica marmurowa o napisie: „Tu mieszkał i umarł Agaton Giller".

g) Ostatni raz przybył Marszałek do Stanisławowa w towarzystwie swej pierwszej małżonki i obecnego Marszałka Śmigłego-Rydza, wówczas kapitana w 1914 r. i przebywał tu w dniach 29 i 30 lipca tego roku, t. j. w czasie ogłoszonej mobilizacji.

Ostatni raz po wojnie światowej Marszałek Piłsudski odbył w Stanisławowie w sierpniu 1920 r. konferencję z atamanem Petlurą w sprawie akcji Petlury na froncie pod Buczaczem przeciw bolszewikom, oraz wziął udział w poświęceniu pociągu pancernego „Karmeluk".

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

X. Km. 1016/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Dnia 7 października 1937 o godzinie 9-tej przedpołudniem odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, Oddział X., przy ulicy Sądowej 7 sala posiedzeń Nr. 36 pierwsza licytacja nieruchomości Feigi Friedland, Feigi Reisli 2 im. Letzter, Markusa Mendla Letztera, Berla Kohla i Breindli Kohl w całości własnych, objęta liczbą wykazu hipotecznego 756/II dzielnica ks. gr. gm. miasta Lwowa, której księgi gruntowe przechowane są w Sądzie okręgowym we Lwowie, przy ul. Rutowskiego. W skład tej realności wchodzi parcela budowlana oznaczona liczbą katastralną 3917 o powierzchni 529 m kw. czyli 147 sążni kwadratowych i położoną jest we Lwowie przy ulicy Pod Dębem oznaczoną też liczbą orj. 5 i liczbą konskrypcyjną 821 2/4. Na parceli tej usytuowane są budynki a to: a) dom murowany mieszkalny, czynszowy 2-piętrowy, z jednym skrzydłem oficynowym, blachą kryty, w 1/5 części podpiwniczony, b) barak mieszkalny o 1 izbie, murowany, blachą kryty niepodpiwniczony, c) barak mieszkalny o 2 izbach, murowany, blachą kryty, niepodpiwniczony, d) komórki drewniane. Usytuowanie wymienionych pod a) do c) budynków, oraz rozkład pomieszczeń w tychże wykazuje szkic dołączony do akt przy operacie szacunkowym. Suma oszacowania powyższej nieruchomości wraz z jej przynależnościami wynosi 36.704 zł. 21 gr. (słownie trzydzieści sześć tysięcy siedemset cztery złotych i 21/100 gr). Cena wywołania (najniższa oferta) wynosi 27.528 zł. 20 gr. (słownie dwadzieścia siedem tysięcy pięćset dwadzieścia osiem złotych i 20 gr.). Wysokość rękojmi jaką licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć wynosi kwotę 3.674 złotych. — Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne (art. 686—696 kpc.) o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Rękojmia, którą składa licytant przystępujący do przetargu winna być złożona w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź w książ. wkładkow. instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich; papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sekret. Oddz. X powyż. Sądu. Wezwanie. W myśl art. 680 pkt. 4 kpc. wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru X.
Lwów, 29 lipca 1937. 3114K

III. Km. 1071/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rew. III. Marcel Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1937 o godz. 8-ej w Stanisławowie przy ul. Piłsudskiego L. 3 odbędzie się I-sza licytacja ruchomości, składających się, a to: z urządzenia domowego: kredensu dębowego z nasadką, zegaru stojącego z szafką, stołu, szaf, szafek, psychy z lustrem itp., urządzenia restauracyjnego: stołów, krzeseł giętych, lodowni, szaf z półkami, talerzy, 2 kas ogniotrwałych, obrusów białych, łyżek, widelców, noży itp., wagi stołowej, aparatu radiowego, zaś w piwnicy: z różnego gatunku likierów, win, wódek itp. płynów alkoholowych, oszacowanych na łączną sumę 3.514 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 18 sierpnia 1937. 3117K

III. Km. 1594/37. Obwieszczenie. Wierzycielka: Miejska Komunalna Kasa Oszczędności, Lwów, ul. Wałowa 9. Dłużnik: Berta Fluhr we Lwowie, ul. Boczna Dekerta 14a. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, Rewiru III. urzędujący we Lwowie, przy ul. Janowskiej 50 na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 19 października 1937 od godziny 9-ej przedpoł. w sali rozpraw Oddz. X. drzwi Nr. 36 Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa 7 odbędzie się II. sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości obj. whl. 3215/II. ks. gr. gm. m. Lwowa, składającej się z p. bud. 6703, na której znajduje się budynek mieszkalny, murowany, czynszowy przy ul. Bocznej Dekerta 14a powiecie lwowskim, województwie lwowskim, obejmującej powierzchni 74 sążni kw., która stanowi własność Berty Fluhr. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie okręgowym we Lwowie. Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 21.136 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania t. j. od kwoty 14.090 zł. 67 gr. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 2.136 zł. albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 15-tej, zaś akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretariacie wyżej wymienionego Sądu.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego Rewiru III.
Lwów, 14 sierpnia 1937. 3068K

XI. Km. 1064/37. Wierzyciel: Państw. Bank Rolny. Dłużnik: Dr. Oktaw Hlavaty. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 9 września 1937 o godzinie 9-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Głębokiej 4, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.
Lwów, 24 sierpnia 1937. 3115K

III. Km. 1056 i 909/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru III. Marceli Szamocki, mający kancelarię w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 53 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 września 1937 o godz. 12 w Stanisławowie, ul. Pierackiego Nr. 21 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, składających się z urządzenia sypialni, urządzenia jadalni, urządzenia salonu, fortepianu krótkiego, dywanu strzyżonego, firanek, oraz urządzenia gabinetu i kasy ogniotrwałej, oszacowanych na łączną sumę ponad zł. 500. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru III.
Stanisławów, 20 sierpnia 1937. 3118K

I. Km. 1145/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na podstawie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 13 września 1937 o godzinie 18-tej odbędzie się w Złoczowie przy ulicy Sobieskiego pierwsza licytacja ruchomości, należnych do Lewi Bokhauta, składających się z 2000 kg. blachy czarnej, 1000 kg. blachy cynkowej, 5000 kg. żelaza sztabowego. 1000 kg. osi kombinowanych· 2000 kg. gwoździ 2—7 i 3 szt. kos, oszacowanych na łączną kwotę 7.400 zł. Sprzedać się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego. Rew. I.
Złoczów, 1 września 1937. 3122K

VI. Km. 667/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rewiru VI. Władysław Łowicki na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 września 1937 o godz. 9.15 we Lwowie, ul. Strzelecka 8 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI.
Lwów, 4 września 1937. 3125K

I. Km. 916/36. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Wierzycielka: Maria Hrehorowiczowa, żona kierownika młyna w Samborze. Dłużnicy: Izak Karpa i tegoż żona, 2) Klara Karpowa w Samborze, ul. Mydlarska. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Samborze, urzędujący w gmachu sądowym biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 października 1937 r. o godz. 9-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 I. p. odbędzie się sprzedaż z publicznego przetargu należącej do dłużników po połowie realności, a to realności obj. whl. 503 ks. gr. gm. kat. Sambor, dzielnica lwowska, leżąca przy ul. Mydlarskiej, w której skład wchodzą parcela budowlana L. 3018 i parcele gruntowe LL. 600/10 i 600/11 tejże gminy o łącznej powierzchni 24 a. 48 m kw. wraz z budynkami, a to parterowym budynkiem murowanym z przybudowaną sionką i z werandą, którego jedna część jest przeznaczona na mieszkanie, a druga na pomieszczenie fabryki mydła, ponadto z murowaną kotłownią, dwoma barakami, szopą i przynależnościami, obejmującymi trzy kotły, dwie kapy nad kotłami i trzy prasy na cele fabryczne, wreszcie dwie studnie, parkany, szczepy i krzaki. Należąca do dłużniczki Klary Karpowej połowa powyższej realności obciążona jest prawem dożywotniego użytkowania na rzecz dłużnika Izaka Karpa. Cała powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami, a przy utrzymaniu wspomnianego wyżej prawa dożywotniego użytkowania w mocy oszacowaną została na 16.926 zł. 87 gr., cena zaś wywołania wynosi 12.695 zł. 16 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 1692 złotych 69 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Sambor, 30 sierpnia 1937. 3124K

I. Km. 230/37. Obwieszczenie o II-giej licytacji nieruchomości. Wierzyciele: Franciszka z Wallnerów Sławińska, 2) Jan Wallner, 3) Józef Wallner, 4) Alfred Wallner, wszyscy przez adw. Dra Zwangheima w Samborze. Dłużniczka: Anna Stefania z Bizów Wallner w Samborze, ul. Reja 6. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Samborze, urzędujący w gmachu sądowym biuro Nr. 59 na zasadzie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 października 1937 o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Samborze sala Nr. 90 I. p. odbędzie się II-ga licytacja nieruchomości, a to: 1) Realności obj. whl. 66 ks. gr. gm. kat. Sambor—Lwowska położonej przy ulicy Legionów i Reja, składającej się z parcel bud. lkat. 1925 o powierzchni 22 a. 64 m kw., ogrodu lk. 395/1 o powierzchni 22 a. 88 m kw. oraz pgr. lk. 395/2 o powierzchni 23 a. 20 m kw. a) Na parc. bud. lkat. 1925 stoi pobudowany dom mieszkalny murowany o powierzchni zabudowanej 449 m kw., blachą kryty, mieszczący 2 mieszkania po 4 pokoje z kuchniami, przyczym do każdego mieszkania należy 2 sienie, w których mieszczą się spiżarnie, ustępy, oraz schody na strych i do piwnic osobno. Przy mieszkaniu od strony północno-wschodniej przybudowany jest przedsionek z ustępem, pow. zabudowanej 2x2.90 m., od strony południowo-wschodniej przytyka od frontu weranda otwarta z dachem. Pod budynkiem znajdują się 2 piwnice sklepione, z osobnymi schodami ze sieni. W całym domu zaprowadzona jest instalacja światła elektrycznego kryta. b) Na tej samej parceli stoi pobudowany budynek mieszkalny drewniany o pow. zabud. 21.20x10.2 m. tj. razem pow. 216.24 m kw. na wysokim podmurowaniu tworzący od strony południowo-wschodniej wysoką suterynę. Cały budynek podpiwniczony. Dach blachą kryty. W części podmurowania od strony ul. Reja tj. w suterynach mieszczą się 3 ubikacje mieszkalne, a a to 1 izba z piecem kuchennym z cegły. Strop nad suteryną sklepiony. W tymże parterze mieszczą się 2 mieszkania po 3 pokoje i 2 kuchnie. W 4-ch pokojach piece kaflowe, w dwóch kamyczkowe. Podłogi miękkie, oraz instalacja światła elektrycznego. c) Od strony południowo-wschodniej pobudowana jest weranda na słupach dębowych. d) W podwórzu od północy stoją 2 budynki gospodarcze drewniane o ścianach z desek na słupach, z dachami gontem krytymi, budynki te stoją na terenie bez podmurowania. Przy jednym budynku stoi ustęp, przybudowany, o 2-ch komórkach z desek, z dachem blachą krytym. e) Na froncie od strony ul. Legionów stoi kiosk o wymiarze w rzucie 5x7.80 m. z instalacją światła elektrycznego. f) W ogrodzie rosną 2 modrzewie, 2 świerki, 10 drzew owocowych, 40 krzewów porzeczek i agrestów, 13 szczepów owocowych i 3 drzewka rosnące w podwórzu. g) Na podwórzu znajduje się studnia z odmurowaniem z cegły z pompą żelazną. h) 50 m parkanu z łatek nieheblowanych. Powyższa nieruchomość wraz z przynależnościami oszacowana została na kwotę 81.177 zł., zaś cena wywołania wynosi kwotę 54.118 zł. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w kwocie 8.117 zł. 70 gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Sambor, 28 sierpnia 1937. 3116K

Sprostowanie. Prostuje się umieszczone w Nrze 199 „Gazety Lwowskiej" z dn. 3 września 1937 r. ogłoszenie Komornika Sądu grodzk. rew. I. w Rzeszowie L. cz. I. Km. 62/36 w ten sposób, że termin licytacji wyznaczony został nie jak podano na dzień 4 grudnia 1937 r. godz. 10-ta, lecz na dzień 13 grudnia 1937 r. godz. 11-ta.

Komornik Sądu Grodzkiego Rew. I.
Rzeszów, 3 września 1937. 3123K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 32/37. Jurko Nakoneczny, urodzony w Torkach, dnia 1 maja 1867, syn Piotra i Marii, wyjechał do Ameryki i od roku 1915 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Miał umrzeć w 1915 roku w listopadzie w szpitalu św. Józefa w Brooklynie N. Y. Wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Ehrlichowi w Przemyślu.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 11 czerwca 1937 r. 3096

T. 29/37. Wojciech Pudłowski, urodzony w Stojańcach, dnia 3 marca 1900, syn Błażeja i Katarzyny, uczestnik wojny polsko-ukraińskiej zaginął i od roku 1919 nie daje o sobie żadnej wiadomości. Służył przy 16 baonie wojsk ukraińskich i miał być zabitym w czerwcu 1919 w okolicy Brzeżan. W celu uznania go za zmarłego wzywa się, by do roku od ogłoszenia udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi lub kuratorowi adwokatowi Dr. Frankfurterowi w Przemyślu. Po upływie czasu edyktalnego na ponowny wniosek wyda Sąd ostateczne orzeczenie.

Sąd Okręgowy.
Przemyśl, 12 sierpnia 1937. 3098

T. 37/37. Edykt. Stefan Diaczuk s. Mikołaja ur. 2 listopada 1894, Dymitr Diaczuk s. Mikołaja ur. 13 października 1889, Bazyli Diaczuk s. Mikołaja ur. 11 grudnia 1890 w Białych Oslawach, żołnierze austriacy nieznanych pułków wyruszyli na wojnę w roku 1914 i 1915 i od tego czasu nie ma o nich wiadomości. Sąd wzywa, by udzielono wiadomości o zaginionych do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.
Stanisławów, 21 czerwca 1937. 3113

T. 126/36. Edykt. Iwan Kowalczuk s. Wasyla ur. 22 grudnia 1891 zamieszkały w Oleszy powiat Tłumacz jako żołnierz 58 pp. armii austriackiej wyruszył na wojnę w roku 1914, a ostatnia wiadomość o nim, że brał udział w bitwie pod Mikołajowem pochodzi z roku 1914, od tej zaś chwili wszelki ślad o nim zaginął. Zarządza na wniosek Paraski Kowalczuk postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym. Wzywa Iwana Kowalczuka, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego. 3112

Sąd Okręgowy Wydział I.
W Stanisławowie, dnia 8 czerwca 1937.

T. 44/37. Jan Bartoszek, syn Józefa i Marii z Nędzów, urodzony w Kochanówce powiat Ropczyce, żołnierz 40 pp. byłej armii austriackiej w roku 1917 zaginął bez wieści na froncie rosyjskim. Wiadomości o nim udzielić należy w ciągu 6 miesięcy Sądowi.

Sąd Okręgowy.
Tarnów, 29 sierpnia 1937. 3110

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

Dyrekcja Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie, pl. Halicki 15, opierając się na przepisie art. 48 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1932 Nr. 94 poz. 812 DzURP. ogłasza niniejszym, że celem ściągnięcia zaległości i resztującego kapitału zpn. z długoterminowej pożyczki hipotecznej przez Bank wydanej, odbędzie się w obecności delegata Dyrekcji w biurze notariusza p. Dr. Bolesława Trzosa we Lwowie przy ul. Batorego 9 w dniu 25 listopada 1937 o godzinie dziesiątej sprzedaż w drodze drugiej publicznej licytacji jednopiętrowego budynku mieszkalnego murowanego, położonego w Rzeszowie przy ul. Kościuszki 15, obj. whl. 12 ks. gr. gm. kat. Rzeszów przy Sądzie Okręgowym w Rzeszowie, stanowiącego własność Sabiny z Emmerów Bresnerowej, Róży Bresner (obecnie zam. Banner), Leonii Bresner, Leona Bresnera i Józefa Bresnera. Cena wywołania wynosi zł. 47.500, zaś rękojmia zł. 28.890.

W miarę zgłoszenia należności przewidzianych w art. 7 ust. 5 i art. 49 powołanego Rozporządzenia, tak cena wywołania, jak i rękojmia będą odpowiednio podwyższone na terminie licytacyjnym.

Podstawą licytacji będą warunki licytacyjne, ustanowione wyżej powołanem Rozporządzeniem.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą licytacji i nabywca uzyska prawo własności, o ile te osoby najpóźniej na licytacji, jednakowoż przed wezwaniem do czynienia postąpień nie wykażą, iż wniosły pozew o zwolnienie całej nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały zawieszenie postępowania egzekucyjnego.

Akty postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie, pl. Halicki 15 codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt w godzinach od 9-tej do 13-tej, zaś w ostatnich trzech dniach przed terminem licytacyjnym w kancelarii wyżej wymienionego notariusza w godzinach urzędowych.

Zamierzający licytować mogą w ciągu ostatnich siedmiu dni przed licytacją oglądać nieruchomość codziennie od godziny 8 do 18 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Lwów, dnia 1 września 1937. 3109
AKCYJNY BANK HIPOTECZNY.

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny A. Kruczkowski. Z druk. „Słowa Pol." Lwów, Zimorowicza 15.